

Sygn. akt II K 730/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Rymarz-Błaszkiwicz

Protokolant: Artur Pokojski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 września 2015 roku sprawy karnej:

T. T., urodzonego dnia (...) w G., syna M. i B. z domu S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 stycznia 2015 r. ma ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny M. H. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości co potwierdziło badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu A. 3020 z wynikami: I badanie 0,34 mg/l, II badanie: 0,34 mg/l, Alkometr A 2.0 z wynikami I badanie: 0,40 mg/l, II badanie: 0,41 mg/l

- **tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.**

orzeka:

I. Oskarżonego **T. T.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, ustalając, iż miał on miejsce na ul. (...) w G. i za czyn ten, na podstawie art. 178a § 1 k.k. – przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającego na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., orzeka względem oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku;

III. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 1 stycznia 2015 (jeden dzień) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

IV. Na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 stycznia 2015 r.

V. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 793,70 (siedemset dziewięćdziesięciu trzech 70/100) złotych, w tym kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty.

Sygnatura akt II K 730/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 grudnia 2014 roku około godziny 21:00 T. T. przyjechał do znajomych – F. S. i J. W. do T. na zabawę sylwestrową. Podczas spotkania spożywał drinki z wódką, przygotowywane przez F. S..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. T. k. 32-33, 86-87, zeznania świadka J. Ż. k. 34v., 88, zeznania świadka F. S. k. 38, 89)

Następnego dnia około godziny 12:00 T. T. i J. Ż. postanowili wrócić do G.. Samochód marki H. o numerze rejestracyjnym (...) prowadził T. T.. Na ulicy (...) w G. został on zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w G. – R. J. i P. P..

T. T. został wówczas poddany badaniu stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym A. 3020. O godzinie 13:07 i 13:22 zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiła 0,34 mg/l.

Następnie T. T. został przewieziony do Komisariatu II Policji w G., gdzie poddano go badaniom urządzeniem stacjonarnym Alkometr A2.0. O godzinie 13:59 T. T. miał 0,40 mg/l w wydychanym powietrzu, a o 14:13 0,41 mg/l.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. T. k. 22, zeznania świadka R. J. k. 16v., 57v., protokół zatrzymania k. 3, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości ze świadectwem wzorcowania k. 7-11, opinia biegłego k. 48-52)

T. T. ma obecnie 28 lat. Ma wykształcenie średnie, pracuje jako przedstawiciel handlowy i z tego tytułu uzyskuje dochód w wysokości 2.000 złotych miesięcznie. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był dotąd karany.

(dowód: oświadczenie oskarżonego T. T. k. 85, kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 72-74, kserokopia umowy o pracę k. 75-76, informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 77)

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego oskarżony T. T. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że około godziny 12:00, będąc u kolegi w T., dokonał sprawdzenia stanu własnej trzeźwości alkomatem nieatestowanym, nie posiadającym homologacji, który pokazywał na wyświetlaczu za pomocą diod koloru czerwonego, zielonego i pomarańczowego stan trzeźwości. Po dwukrotnym dmuchnięciu w alkomat otrzymał wynik zielony, co przekonało go, że jest w stanie prowadzić pojazd. Nadto wyjaśnił, że gdy wracał do G. z J. Ż., został zatrzymany do kontroli drogowej i okazało się, że miał 0,34 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Wyraził żal z powodu zaistniałej sytuacji.

Przesłuchany po raz kolejny wyjaśnił, że w dniu 31 grudnia 2014 roku udał się do T. na imprezę sylwestrową. Od godziny około 21:30 do 1:00 spożywał około pięć drinków z wódką, które przygotowywał gospodarz. O godzinie 2:00 położył się spać, wstał o godzinie 8:00 i zjadł śniadanie. Po śniadaniu przebałał się na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu alkomatem, który nie posiadał wyświetlacza, tylko diody w różnych kolorach.

(wyjaśnienia oskarżonego T. T. k. 22, 32v.-33)

Na rozprawie głównej oskarżony T. T. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w noc sylwestrową spożywał alkohol w ilości 3-4 drinków z wódką. Z obecnych osób tylko F. S. widział, jaki jest wynik na wyświetlaczu alkomatu, na którym były kolorki i cyfry. Wyjaśnił, że do G. wracał o godzinie 11:00.

(wyjaśnienia oskarżonego T. T. k. 86-87)

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na treści protokołów zatrzymania, przebiegu badania stanu trzeźwości ze świadectwem wzorcowania oraz opinii biegłego M. W. – specjalisty z zakresu laboratoryjnej toksykologii medycznej. Wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków J. Ż., J. W. i F. S. służyły jedynie ustaleniu faktu przybycia T. T. w T. w dniu 31 grudnia 2014 roku na zabawę sylwestrową oraz jego drogi powrotnej.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego T. T. jedynie w części, w której wyjaśnia on, że w T. u znajomych pojawił się 31 grudnia 2015 roku około godziny 21:00, a następnego dnia wracając do G. został zatrzymany do kontroli drogowej na ulicy (...). Sąd za sprzeczne ze stanem faktycznym uznał wyjaśnienia oskarżonego w zakresie ilości i czasu spożywanego alkoholu. Pozostają one bowiem w sprzeczności z treścią wniosków opinii biegłego, który stwierdził, że szacunkowe wyniki obliczeń prospektywnych stoją w sprzeczności z wynikiem analizy powietrza wydychanego przez oskarżonego w dniu 1 stycznia 2015 roku o godzinie 13:07. Oznacza to, że T. T. mógł spożyć deklarowaną ilość 4-5 drinków, **ale w czasie 1,5 – 2 godzin poprzedzających kontrolę drogową i badanie powietrza wydychanego**. Nawet po uwzględnieniu dopuszczalnych błędów pomiarowych urządzeń A. 3020 i Alkometr A2.0, wyniki pomiarów wykazują trend wzrostowy (k. 52-53). Na uznanie za wiarygodne nie zasługują także wyjaśnienia oskarżonego, że przed wyruszeniem w drogę powrotną do G. przebadał się na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, a wynik tego badania był negatywny. Oskarżony przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że stan trzeźwości w tym alkomacie pokazywany jest za pomocą kolorów: zielonego, czerwonego i pomarańczowego. Podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że „alkomat ten nie posiadał wyświetlacza tylko diody w różnych kolorach” (k. 32), zaś na rozprawie głównej, że „były kolorki i cyfry” (k. 86). Wyjaśnienia te nie znajdują jednak żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Przeciwnie, świadek F. S. – do którego należał ten alkomat – zeznał, że pokazuje on graficznie poziom alkoholu w wydychanym powietrzu i nie ma żadnych diod (k. 89). Z kserokopii instrukcji obsługi podręcznego analizatora wydechu (...), o którym wyjaśniał oskarżony, wynika, że urządzenie te nie posiada funkcji wyświetlania kolorowych diod wskazujących barwami stan trzeźwości i nietrzeźwości, a zamiast tego urządzenie podaje wartość liczbową oznaczonego stężenia etanolu w powietrzu wydychanym. Z tych też względów wyjaśnienia T. T. tylko w ograniczonym zakresie mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka R. J. – funkcjonariusza Policji, który dokonał kontroli oskarżonego. Jego zeznania korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, to jest protokołem zatrzymania i badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym.

Sąd z ostrożnością potraktował zeznania świadka J. Ż., partnerki oskarżonego, która w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że nie widziała wyniku samodzielnego badania oskarżonego alkomatem, ale widziała samo badanie (k. 34). Na rozprawie głównej w dniu 15 września 2015 roku zeznała zaś, że „oskarżony dmuchał w alkomat, ale ja nie widziałam tego” (k. 88). Podkreślić należy, że świadek w postępowaniu przygotowawczym opisywała zdarzenie z podaniem nawet godzin, natomiast na rozprawie głównej nie potrafiła przypomnieć sobie ani dnia przed zdarzeniem ani dnia zatrzymania. Zeznała, że „dzień przed zatrzymaniem oskarżony nie spożywał alkoholu. Znaczy jak chodzi o sylwestra (...) to spożył około 3 drinków”. W ocenie Sądu takie rozbieżności i niekonsekwencja nie są wynikiem upływu czasu, ale chęcią poprawienia sytuacji oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka F. S. w części, w jakiej zeznał on, że alkomat, którego miał użyć oskarżony, wskazuje graficznie stężenie i nie ma żadnych diod, co jest zgodne z treścią instrukcji dołączonej do tego urządzenia. Z kolei okoliczność użycia przez oskarżonego alkomatu jest przedstawiana w różny sposób przez świadka i samego oskarżonego, toteż również zeznania w tej części nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Sąd nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom w zakresie ilości spożytego przez oskarżonego alkoholu. W postępowaniu przygotowawczym świadek zeznał bowiem, że T. T. wypił około 4 drinków, na rozprawie zaś, że nie może nawet orientacyjnie podać ile było to drinków. Dodał także, że dowiedział się o tych 4 spożytych drinkach (k. 89).

Zeznania świadka J. W. nie miały istotnego znaczenia dla poczynienia ustaleń stanu faktycznego. Świadek zeznania opierała głównie na własnej ocenie, a nie faktach. Nie widziała badania oskarżonego za pomocą alkomatu, zeznała, że „oskarżony mógł wypić około 4 drinków” (k. 89).

W celu weryfikacji wersji zdarzeń prezentowanej przez oskarżonego został dopuszczony dowód z opinii biegłego M. W. – specjalisty z zakresu laboratoryjnej toksykologii medycznej. Wynika z niej, że alkohol wchłania się w organizmie w czasie 0,5-1,5 godziny od chwili konsumpcji alkoholu i wtedy stężenie alkoholu wzrasta. Po kilkunastominutowym okresie stabilizacji stężenia we krwi, alkohol ulega eliminacji i stężenie etanolu w tej fazie maleje najczęściej w

zakresie 0,1-0,2 promila na godzinę. Wyniki pomiarów porównywane pomiędzy urządzeniami pomiarowymi A. 3020 i Alkometr A2.0, nawet po uwzględnieniu dopuszczalnych błędów pomiarowych, sugerują trend wzrostowy. W takim przypadku konsumpcja alkoholu mogła zakończyć się w ciągu 1,5-2 godziny przed wykonaniem pierwszego pomiaru. Biegły zastrzegł, że nie można wykluczyć nieznacznego rozkalibrowania któregoś z zastosowanych urządzeń, stąd faza metabolizmu alkoholu może być trudna lub niemożliwa do ustalenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że niezależnie od fazy metabolizmu alkoholu, T. T. w chwili pierwszego pomiaru w dniu 1 stycznia 2015 roku o godzinie 13:07 był w stanie nietrzeźwości. Biegły w pełni odpowiedział na przedstawione mu zagadnienie, swoje wnioski poparł rzetelną, szeroką i logiczną argumentacją.

Nie budzi wątpliwości co do wiarygodności treść protokołu zatrzymania T. T. (k. 3), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości ze świadectwem wzorcowania (k. 7-8), protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu ze świadectwem wzorcowania i zaświadczeniem (k. 9-11). Każdy z tych dokumentów został sporządzony przez uprawnione osoby i zawiera obiektywne treści. Nie ma również podstaw do podważenia wiarygodności informacji z Krajowego Rejestru Karnego, kwestionariusza wywiadu środowiskowego oraz instrukcji podręcznego analizatora wydechu (...), toteż i te dokumenty mogły stanowić podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 1 stycznia 2015 roku na ulicy (...) w G. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki H. o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, co potwierdziło badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu A. 3020 z wynikami: I badanie 0,34 mg/l, II badanie 0,34 mg/l oraz urządzeniem typu Alkometr A2.0 z wynikami: I badanie: 0,40 mg/l, II badanie 0,41 mg/l.

Istota występku określonego w art. 178a 1 k.k. polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Już sam tylko fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą wypełnienie ustawowych znamion przestępstwa, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, a sprawca nie naruszył żadnej innej zasady bezpieczeństwa w ruchu i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa. Przez pojęcie stanu nietrzeźwości rozumieć należy zdefiniowany w art. 115 § 16 k.k. przypadek, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub też zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego występkę i mógł pokierować swoim postępowaniem. Wiedział, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości stanowi czyn zabroniony, miał też świadomość, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości i godził się z tą możliwością.

Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego T. T. Sąd kierował się treścią art. 115 § 2 k.k. Na stopień społecznej szkodliwości tego czynu wpływ mają: rodzaj naruszonego dobra prawnego (bezpieczeństwo w komunikacji), rodzaj naruszonych reguł ostrożności (jedna z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym), zamiar oskarżonego, okoliczności popełnienia czynu, a mianowicie fakt, że T. T. nie miał ważnego powodu, aby prowadzić pojazd, w stanie nietrzeźwości przebył drogę z T. do G.. Wprawdzie stan nietrzeźwości stanowi jedno z ustawowych znamion występkę z art. 178a § 1 k.k., jednakże Sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wziął pod uwagę stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu. Wypadkowa wskazanych okoliczności podmiotowych i przedmiotowych przekonuje o znacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu T. T..

Z tych wszystkich względów zachowanie oskarżonego należało zakwalifikować z art. 178a § 1 k.k.

Jako podstawę wymiaru kary Sąd przyjął art. 178a § 1 k.k., w oparciu, o który wymierzył oskarżonemu karę sześciu miesięcy ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze trzydziestu godzin w stosunku miesięcznym, przyznając pierwszeństwo karze wolnościowej. Sąd kierował się przy tym dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. oraz dyrektywami z art. 58 § 2a k.k. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał uprzednią niekaralność oskarżonego, ustabilizowany tryb życia, dobrą opinię, jaką cieszy się w środowisku rodzinnym oraz wyrażenie skruchy i żalu.

W ocenie Sądu kara sześciu miesięcy ograniczenia wolności nie przekracza stopnia winy oskarżonego, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości jego czynu i spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie winna odnieść wobec oskarżonego. Rodzaj i forma wykonywania kary ograniczenia wolności stanowią adekwatną reakcję na czyn popełniony przez oskarżonego, wykształcą u oskarżonego poczucie odpowiedzialności, rzetelności i sumienności oraz umiejętność kontroli własnego postępowania. Ponadto stan zdrowia oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste uzasadniają przekonanie, że wykona on obowiązek nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne. T. T. sam zadeklarował wolę wykonywania pracy na cele społeczne.

W myśl art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył na poczet wymierzonej kary ograniczenia wolności okres zatrzymania oskarżonego w sprawie w dniu 1 stycznia 2015 roku.

Sąd w rozpoznawanej sprawie zastosował przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 maja 2015 roku, zgodnie z art. 4 § 1 k.k. Oceny "ustawy względniejszej" powinno dokonywać się nie na płaszczyźnie abstrakcyjnej (poprzez porównywanie samej treści ustaw), lecz konkretnej, uwzględniając wszystkie okoliczności popełnionego czynu, biorąc pod uwagę faktyczne konsekwencje prawne, jakie mogą zostać orzeczone wobec sprawcy na podstawie podlegających ocenie ustaw.

Zestawienie stanów prawnych obowiązujących w chwili popełnienia czynu zabronionego oraz w chwili wyrokowania w rozpoznawanej sprawie nie pozostawia wątpliwości, że przepisy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, są względniejsze dla oskarżonego. Wprowadzona wspomnianą ustawą z dnia 20 marca 2015 roku zmiana podwyższa minimalny czas trwania obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów określonego rodzaju z art. 42 § 2 k.k. z roku do lat 3 oraz zmienia charakter świadczenia pieniężnego na rzecz Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej z fakultatywnego na obligatoryjny w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. i ustala minimalną wysokość tego środka karnego na kwotę 5.000 złotych.

W myśl art. 42 § 2 k.k. nałożony został na oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, na poczet którego zaliczono okres zatrzymania dokumentu prawa jazdy od dnia 1 stycznia 2015 roku według reguł określonych w art. 63 § 2 k.k. Określając zakres zakazu Sąd wziął pod uwagę w szczególności to, że oskarżony decydując się na prowadzenie samochodu będąc pod wpływem alkoholu rażąco zlekceważył fundamentalną normę zachowania, znaną powszechnie nie tylko osobom posiadającym uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. O zagrożeniach związanych z prowadzeniem pojazdów pod wpływem alkoholu informują na bieżąco, zakrojone na szeroką skalę, akcje informacyjne. T. T. nie miał żadnego ważnego powodu by kierować samochodem. W tych okolicznościach decyzja oskarżonego o prowadzeniu samochodu świadczy o jego braku odpowiedzialności i wyobraźni, toteż zagrożenie, jakie wiąże się z powrotem oskarżonego do ruchu uzasadnia zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd miał na uwadze, że T. T. pracuje jako przedstawiciel handlowy i będzie mu potrzebne prawo jazdy kategorii (...), jednakże orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego rodzaju niż ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę, pozostaje w oczywistej sprzeczności z istotą tego zakazu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2007 roku III KK 437/06). W ocenie Sądu środek karny w takim zakresie i w wymiarze roku przekona oskarżonego o potrzebie bezwzględnego podporządkowania się zasadom ruchu, wykształci w oskarżonym poczucie odpowiedzialności oraz będzie oddziaływać w sposób dyscyplinujący na T. T..

Na koszty procesu złożyły się: opłata za uzyskanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (30 złotych), ryczałt za doręczenia pism i wezwań (20 złotych), należności biegłego za sporządzenie opinii (623, 70 złotych) oraz opłata (120 złotych). Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych Sąd oparł na podstawie art. 627 k.p.k., zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 793, 70 złotych. Sąd miał bowiem na uwadze zasadę, że każdy, kto swoim postępowaniem spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia powstałych z tego tytułu kosztów. W ocenie Sądu sytuacja majątkowa oskarżonego pozwala mu na uiszczenie wymienionych należności. T. T. pracuje i nie ma nikogo na utrzymaniu.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w rep K i kontrolce uzasadnień;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.
3. Przedłożyć z wpływem apelacji.